

Zdzisława Sońnicka, Niech spadnie

Czy to Twój krok
Czy to Twój ciebie;
Wiatr, ostry wiatr, ktery tnie
Jesienny dzień;
Niech spadnie i nieg...
Czy to jest gra
Czy to jest fakt
To, co na pewno już wiem
Co jest; jest nie tak
Ja czekam na i nieg
Niech spadnie i nieg
Niech zatrze i lad
I po i r i d zasp
Zagubi drogę, co wie
W niepewności i w i k
Zasypie miasto, co i pi
Niespokojnie jak ja
Odgodzi nas, odetnie i wiat
Nie szuka drzwi
Do moich snów
Mówisz, że zawsze otwarte
Przykro mi, lecz
Ja czekam na i nieg
Niech spadnie i nieg
Zasypie Twój przegr
Niech zatrze i lad
I po i r i d zasp
Zagubi drogę, co wie
W niepewności i w i k
Zasypie miasto, co i pi
Niespokojnie jak ja
Odgodzi nas, odetnie i wiat
Czy to Twój krok
Czy to Twój głos
Tych kilka chwil może zmieni i;
Odmieni nasz los
Bo, gdy spadnie i nieg
Choć raz mi i dzy nas
Stopimy go wnet